

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 6 grudnia 2021r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po E. O. zmarłej (...) w R. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 22 grudnia 2018r. nabyli M. K. i R. K. w częściach po (...) oraz orzekł o kosztach postępowania i kosztach sądowych.

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne (k. (...) odwr. – (...) odwr.), które Sąd Okręgowy przyjął za własne (art. 387 § 2<sup>(1)</sup> pkt 1w zw. z art. 13 § 2 kpc).

Sąd Okręgowy również za własne przyjął oceny Sądu pierwszej instancji (k. (...) odwr. – (...)odwr., art. 387 § 2<sup>(1)</sup> pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 kpc). W apelacji od powyższego postanowienia uczestniczka postępowania K. O. zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przez stwierdzenie że spadkodawczyni w dniu 22 grudnia 2018r. sporządziła własnoręczny testament, posiadając pełną zdolność do czynności prawnych i przez to naruszenie art. 944 § 1 kc oraz art. 945 § 1 kc przez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy stan świadomości testatorki w dniu sporządzenia testamentu wyłączał świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli,
- naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 kpc, przez bezkrytyczną akceptację, że zażywane przez spadkodawczynię leki i rodzaj posiadanych dolegliwości zdrowotnych nie miały wpływu na jej świadomość i zdolność testowania, bez uwzględnienia pozostałego materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w razie zmiany postanowienia o zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawczyni kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył co następuje. Apelacja skarżącej uczestniczki postępowania nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, a Sąd Okręgowy, jak już wskazano, podziela zarówno dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i podziela jego ocenę dowodów oraz rozważania prawne (nie dostrzegając jakiegokolwiek potrzeby ich powtarzania), a których apelacja skutecznie nie podważa, stanowiąc jedynie całkowicie pozbawianą podstaw polemikę (opartą na subiektywnej i sprzecznej z logiką oraz doświadczeniem życiowym interpretacji całokształtu materiału dowodowego przez skarżącą, co w efekcie prowadziło do podnoszenia niektórych okoliczności nie mających znaczenia dla istoty sprawy), przede wszystkim z prawidłowym ustaleniem przez Sąd Rejonowy istotnych okoliczności faktycznych stanowiących następnie podstawę trafnej oceny prawnej.

Przede wszystkim odnośnie obu zarzutów apelacji, tj. błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc, jak już wcześniej wskazano, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest w zupełności poprawna i dokonana bez naruszenia wymogów przewidzianych w przepisie art. 233 § 1 kpc, a bezzasadność tych zarzutów determinuje brak podstaw także do uwzględnienia naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. 944 § 1 kc oraz art. 945 § 1 kc. Za trafny uznać należy bowiem pogląd wyrażany tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. m. in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II KKN 817/00 oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r. I ACa 1482/11). Takiego zarzutu nie można zaś postawić i nie czyni tego skutecznie, w świetle wyżej wskazanych kryteriów skarżąca, dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie zebranych dowodów, w tym przede wszystkim dowodów z dokumentów, opinii biegłych, zeznań

świadków oraz zapewnień i zeznań wnioskodawczyni oraz uczestników postępowania. Zarówno bowiem lakoniczne zarzuty oraz wywody uzasadnienia apelacji, jak już wskazano na wstępie rozważań, stanowią w istocie pozbawioną podstaw polemikę skarżącą z prawidłową oceną dowodów Sądu Rejonowego.

Podzielając zatem w całości argumentację rozważań uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że apelująca uzasadniając bardzo ogólnie sformułowane tezy obu zarzutów apelacji, w wywodach jej uzasadnienia (k.(...) odwr.) przytacza okoliczności, które jej zdaniem miałyby potwierdzać tezę o stanie świadomości spadkodawczyni, w dniu testowania, wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Pomijając już okoliczność, że już samo doświadczenie życiowe wskazuje, iż choroba nowotworowa, zwłaszcza w końcowym jej stadium, może powodować zachowania chorego, które mogą być odbierane, przy braku podejścia empatycznego, jako, najogólniej rzecz ujmując, uciążliwe dla otoczenia, aczkolwiek nie mające nic wspólnego z wyłączeniem stanu świadomości przy powzięciu decyzji i wyrażeniu woli, to przede wszystkim wskazać należy, że wszystkie powyższe podnoszone w uzasadnieniu apelacji okoliczności, wynikały z akt sprawy, tj. twierdzeń oraz dowodów także oferowanych przez skarżącą, w tym jej zeznań, a całość materiału dowodowego została poddana analizie biegłego z zakresu psychiatrii, który co jednoznacznie wynika z obu opinii zapoznał się z jego treścią, tak z dokumentami jak i z zeznaniami, z których część nawet została przez niego obszernie opisana w opinii zasadniczej z 15 stycznia 2021r. Natomiast, co więcej, jak wynikało z opinii uzupełniającej, odnosząc się do zarzutów do powyższej opinii, podniesionych przez uczestniczkę K. O., biegły, jak wskazuje treść opinii uzupełniającej z 5 lipca 2021r., ponownie zapoznał się z częścią zebranych dowodów, przede wszystkim z dokumentacją lekarską, i w wyniku tych czynności ponownie potwierdził jednoznacznie oraz kategorycznie sformułowany wniosek, że spadkodawczyni w dacie testowania miała zachowaną zdolność świadomego albo swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Ponadto Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację rozważań uzasadnienia zaskarżonego postanowienia dotyczącą oceny opinii biegłego, ponownie wskazując na bezcelowość jej powtarzania. Tymczasem skarżąca, co zupełnie uchodzi jej uwagi, wskazując na powyższe okoliczności, które miałyby potwierdzać jej tezę o stanie świadomości spadkodawczyni, w dniu testowania, wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, wchodzi w polemikę z kategorycznymi, jednoznacznymi i opartymi na logicznym oraz zupełnym uzasadnieniu, wnioskami obu wyżej wskazanych opinii biegłego, co więcej, o czym już wyżej, odnoszącymi się do dowodów, do których także odwołuje się skarżąca, wywodząc z nich inne niż biegły wnioski. Jednocześnie apelująca nie podnosi żadnych zarzutów naruszenia prawa procesowego, którymi sąd odwoławczy jest związany (zob. m. in. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mającą moc zasady prawnej, z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008r., Nr 6, poz. 55 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2013r., V CZ 25/13, Wyd. Lex nr 1360386), dotyczących pominięcia przez Sąd Rejonowy jej wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychiatrii, jak i nie wносиła o dopuszczenie i przeprowadzenie takiego dowodu w postępowaniu odwoławczym. Zauważyć przy tym należy, że po wydaniu przez Sąd Rejonowy postanowienia dowodowego z dnia 15 października 2021r. i jego doręczeniu pełnomocnik w dniu 27 października 2021r. (k. (...) w przedmiocie powyższego pominięcia wniosku uczestniczki, profesjonalna pełnomocnik, co podnosiła wnioskodawczyni i uczestnik R. K. w odpowiedziach na apelację, nie zgłosiła w żaden sposób stosownego zastrzeżenia, w tym nie dokonała takiej czynności na kolejnej rozprawie w dniu 30 listopada 2021r., co wynika z jej protokołu (k. (...) – odwr.). Zgodnie zaś z przepisem art. 162 § 1 – 3 kpc, w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019r., strona powinna zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zastrzeżenie można zgłosić najpóźniej na kolejnym posiedzeniu. Stronie zastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub P. (...), która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania. Skutku tego nie niweczy wypowiedzenie lub cofnięcie pełnomocnictwa. Przepisu § 2 nie stosuje się, gdy chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu lub gdy strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 § 3 k.p.c., wymaga zatem - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Z treści art. 162 k.p.c. wynika więc, że strona ma zwrócić uwagę sądowi na uchybienie przepisom postępowania. Oznacza to, że nie jest nawet wystarczające zwrócenie się do sądu o zaprotokolowanie, że strona zgłasza i wnosi o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, a nawet takiego wniosku

ze strony pełnomocnik zabrakło w sprawie niniejszej. Zastrzeżenie takie byłoby zaś dopiero skuteczne, jeżeli strona wskazałaby przepisy, które sąd, jej zdaniem, naruszył. Nie budzi przy tym wątpliwości, na co zwracano uwagę przede wszystkim w piśmiennictwie, że obowiązek precyzyjnego określenia dostrzeżonego uchybienia dotyczy wyłącznie profesjonalnych pełnomocników. Tymczasem profesjonalny pełnomocnik w niniejszej sprawie, jak już wskazano, nie zgłosiła żadnego zastrzeżenia w przedmiocie wskazywanego pominięcia dowodu przez Sąd Rejonowy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 10 sierpnia 2006r., V CSK 237/06, 27 listopada 2013r., V CSK 544/12, 27 maja 2010r., III CSK 248/09, 30 września 2020r., IV CSK 9/19, uchwałę Sadu Najwyższego z 27 października 2005r., III CZP 55/05, wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020r., IV CSK 9/19, oraz: V AGa 113/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 czerwca 2020 r., V ACa 695/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2020 r., I ACa 308/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 lutego 2020 r., I ACa 898/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 stycznia 2020 r., V ACa 702/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 października 2019 r., I ACa 808/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 października 2019 r., VII AGa 1397/18, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 października 2019 r., a także: Wiśniewski Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1–366, Wyd. Lex, Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, Wyd. Lex, Jakubecki Andrzej (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019r, Wyd. Lex, Ereciński Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, Wyd. Lex). Zaznaczyć przy tym należy, że powyższy wywód dotyczący braku zgłoszenia zastrzeżenia, jest czyniony dodatkowo i na marginesie, skoro skarżąca, jak już wskazano, w apelacji nawet nie podniosła stosownego zarzutu naruszenia prawa procesowego w związku z pominięciem w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jej wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychiatrii. Zauważyć również należy, a na co wskazywał także Sąd Rejonowy, a czego także nie chce dostrzec skarżąca, że oprócz wyżej wskazanych opinii biegłego, także ocena treści zeznań świadków E. R. i D. M., tj. odnośnie pierwszej ze świadków - specjalisty (...) i ordynator oddziału opieki (...), na którym w okresie od 12 grudnia 2018r. do 9 stycznia 2019r. przebywała spadkodawczyni oraz, odnośnie drugiej, lekarz o specjalności (...) i (...), nie dawała podstaw do uznania za udowodnione twierdzenia skarżącej o braku świadomości spadkodawczyni w dniu testowania, które wyłączałoby świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a z zeznań tych jednoznacznie wynikało, co podkreślały obie świadki (k. (...) odwr. - (...)), że przez cały okres sprawowania opieki nad pacjentką, była ona przytomna, w kontakcie logicznym i nie miała zaburzeń świadomości (o czym także w dalszej części uzasadnienia). Takich podstaw nie dawały również, także poddane analizie biegłego, m. in. dokumenty z konsultacji (...) spadkodawczyni z 4 grudnia 2018r. (k. (...) odwr.), jak i z konsultacji psychiatrycznej z 23 grudnia 2018r. (k. (...)), a zatem dzień po sporządzeniu testamentu, z której m. in. wynikała: jasna świadomość pacjentki, poprawna orientacja, kontakt rzeczowy. Wreszcie powyższej tezie spadkodawczyni przeczy także poddany ocenie biegłego i na co zwracał uwagę Sąd pierwszej instancji, sposób sporządzenia przez E. O. testamentu w dniu 22 grudnia 2018r., z treści którego logicznie i jasno wynikało podjęcie przez nią zapowiadanej, przemyślanej i umotywowanej decyzji. Zatem już tylko dodatkowo należy wskazać na okoliczności dotyczące powyższego sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię, w tym również jej wcześniejszą wolę i plan takiego rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci, wynikające z zeznań wnioskodawczyni (k. (...)) i uczestnika R. K. (k. (...) odwr. - (...)), które korespondują z powyższymi dowodami i także wskazują, że rozrządzenie to dokonane zostało przez spadkodawczynią z pełnym rozeznaniem dokonanej czynności. Z tych zatem wszystkich przyczyn podnoszone w wywodach uzasadnienia apelacji okoliczności, które w ocenie skarżącej miałyby potwierdzać sporządzenie testamentu przez E. O. w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, stanowiąc, o czym już wyżej, bezzasadną i opartą na subiektywnej oraz oderwanej od oceny kontekstu całości materiału dowodowego polemikę, w żaden sposób nie podważały prawidłowości stanowiska Sądu pierwszej instancji i uzasadniającej je obszernej argumentacji zawartej w rozważaniach jego uzasadnienia.

Z wyżej już wskazanych względów jak i ze względów wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, nie są także zasadne wywody uzasadnienia apelacji, w których skarżąca usiłuje wykazać wpływ na brak, w jej ocenie, zdolności spadkodawczyni do świadomego sporządzenia testamentu w dniu (...), ze względu na zażywanie w tym czasie leków przeciwdepresyjnych oraz opioidowych, w tym morfiny a także leku relanium. Opisuując w apelacji teoretyczny sposób działania powyższych leków, skarżąca w niczym nie podważa prawidłowej oceny dowodów i wniosków wyciągniętych przez Sąd pierwszej instancji, skoro już z wyżej wskazanych zeznań świadka D. M.

(k.(...) odwr.), lekarza o specjalności (...) i (...) oraz E. R. - lekarza specjalistę paliatywnego (k. (...)), pod których opieką szpitalną spadkodawczyni pozostawała m. in. w dacie sporządzenia testamentu, wynikało że wszelkie leki były przez lekarzy, co, jak należy podkreślić – a jak wynika z ich zeznań (k. (...)) - odpowiadało specjalności tychże lekarzy, E. O. aplikowane w odpowiednich dawkach („miareczkowane”), w taki sposób, aby wywołać jedynie pożądane skutki ich stosowania, a zatem m. in. zwalczyć np. objawy bólu, czy duszności, a na pewno absolutnie nie stosowano ich w taki sposób, na co także wskazuje treść powyższych zeznań, aby dopuścić do wywołania jakiegokolwiek zaburzeń świadomości. Brak wpływu stosowanych leków na świadomość spadkodawczyni w czasie testowania wynikał również jednoznacznie ze wskazanych wyżej opinii biegłego z zakresu psychiatrii, a stojąc na odmiennym stanowisku aniżeli Sąd pierwszej instancji, który w powyższym przedmiocie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie powyższych opinii, skarżąca wchodzi w gołosłowną i pozbawioną podstaw polemikę z wiedzą specjalną biegłego, nie usiłując nawet skutecznie podważyć tej opinii, poprzez zgłoszenie stosownych zarzutów naruszenia prawa procesowego, o czy szerzej mowa we wcześniej poczynionych rozważaniach. Z tej też już tylko przyczyny nie mogło odnieść jakiegokolwiek skutku podnoszenie przez skarżącą niewyjaśnienia przez Sąd pierwszej instancji wzajemnej reakcji poszczególnych aplikowanych spadkodawczyni leków, a i, jak już wskazywano, brak takiej interakcji wynikał z niepodważonej skutecznie opinii biegłego oraz zeznań wyżej wskazanych świadków – lekarek sprawujących opiekę nad spadkodawczynią na przełomie (...) i(...), a i wobec braku konkretnego powołania przez skarżącą jakichkolwiek dowodów czy okoliczności, które nie byłyby przedmiotem analizy biegłego, nie sposób jakkolwiek wnioskować, aby takie niepożądane interakcje aplikowanych farmaceutyków w przypadku terapii stosowanej względem spadkodawczyni, mogły zachodzić.

Z powyższych zatem względów, gdy zarzuty i wywody uzasadnienia apelacji w żaden sposób nie podważyły trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i uzasadniającej je argumentacji, apelacja, ta nie mogła podlegać uwzględnieniu. Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kpc, oddalił apelację (pkt I), a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 520 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 kpc.

**Sygn. akt II Ca 242/22 (...)**

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)